

JAN WALKUSZ  
(*Katolicki Uniwersytet Lubelski*)

## TWÓRCZOŚĆ LITERACKA KSIĘDZA STANISŁAWA KUJOTA

**Słowa kluczowe:** Pomorze, kultura umysłowa, literatura popularna, świadomość narodowa, aktywność pozaduszpasterska duchowieństwa

Powszechnie znany i dość dobrze już dziś opracowany dorobek historyczny ks. Stanisława Kujota z jego ideowym zaangażowaniem w proces organizowania życia naukowego przydał mu – zupełnie słusznie – określenie ojca polskiej historiografii pomorskiej. Ale do pełnego obrazu tego nietuzinkowego kapłana i społecznika warto dodać, że chociaż już podczas nauki gimnazjalnej, a potem studiów wykazywał żywe zainteresowania historyczne, to na bazie tak ukształtowanej wiedzy i zdobytych wiadomości od połowy lat siedemdziesiątych XIX stulecia uprawiał przeważnie twórczość literacką (powieściopisarską) i – rzadziej co prawda – dramatyczną. Bez wątplenia sprzyjał temu czas pracy w pelplińskim Collegium Marianum, gdzie jako nauczyciel historii powszechnej i historii literatury przekonał się o potrzebie upowszechniania oświaty ludowej i kształtowania świadomości narodowej, opierając się na głębokich wartościach chrześcijańskich<sup>1</sup>. Z drugiej wszak strony właśnie Pelplin – stolica biskupstwa chełmińskiego, z seminarium duchownym, bogatą biblioteką i zasobnym archiwum – mobilizował do poszukiwań i badań historycznych, o których bynajmniej – tworząc teksty literackie – ks. S. Kujot, przebywając tu w latach 1872–1893, nie zapomniał. A gdy z powodu postępującej

<sup>1</sup> Paweł CZAPLEWSKI, *Śp. ks. Stanisław Kujot*, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* (dalej cyt. *Zapiski TNT*), t. 3: 1914–1915, nr 4–5, s. 51–56; Alfons MAŃKOWSKI, *Śp. ks. Stanisław Kujot. Szkic życia i prac*, Poznań 1915, s. 7–12; Kazimierz JASIŃSKI, *Stanisław Kujot, 1845–1914*, [in:] *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 1875–1975*, red. Marian BISKUP, Warszawa–Poznań–Toruń 1975, s. 94–96; idem, *Stanisław Kujot (1845–1914), ksiądz, historyk, działacz narodowy i społeczny*, [in:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. Marian BISKUP, Warszawa–Poznań–Toruń 1982, s. 238; Dariusz A. DEKAŃSKI, *Polskie środowisko toruńsko-pelplińskich mediewistów XIX i początku XX wieku. Najwybitniejsi przedstawiciele. Kierunki badań. Ośrodek naukowy*, Gdańsk 2009, s. 83–120 (tam też najnowsza literatura).

choroby i chęci zapewnienia rodzicom godziwej starości odszedł z Pelplina do pracy duszpasterskiej, zaniechał pisarstwa artystycznego, pozostając tylko przy publikacjach z zakresu historii. Ponadto jego aktywne, a zarazem niesłychanie skuteczne zaangażowanie w organizowanie życia naukowego na terenie Prus Zachodnich w ramach toruńskiego Towarzystwa Naukowego z konieczności wymagało daleko idącej dyscypliny i planowania czasu, którego tym razem nie zbywało na tworzenie powieści i opowiadań. Trzeba go było teraz w całości dzielić między obowiązki proboszcza w Grzybnie a zobowiązania wynikające z piastowanej funkcji prezesa Towarzystwa, nastawionego przede wszystkim – w czym wyłącznie zasługa ks. Kujota – na działalność wydawniczą i publikację źródeł<sup>2</sup>. W każdym razie po 1893 r. ks. Kujot nie napisał już żadnego utworu literackiego, co wcale nie przyhamowało jego popularności jako pisarza, albowiem w dalszym ciągu wznawiano i powszechnie rozczytywano się w bardzo popularnych powieściach i powiastkach grzybieńskiego proboszcza.

#### 1. DOJRZEWANIE SŁOWA

Próbując szukać genezy rodowodu literackiego ks. S. Kujota, można – jak się wydaje – wskazać kilka okoliczności z jego życia, które ukształtowały ów krąg zainteresowań. Na pewno w takich kategoriach należy oceniać wpływ jego ojca, nauczyciela<sup>3</sup>, jego sumienność i dobroczynność oraz niezwykle zamiłowanie do historii, przeniesione umiejętnie na nieobojętnego wobec tych zagadnień syna. Owocem bowiem tej swoistej współpracy i roztropnej dydaktyki było m.in. odręczne przepisanie przez późniejszego księdza dzieła Antoniego Małeckiego<sup>4</sup>, prawdopodobnie – jak chce Kazimierz Jasiński – *Klasztory i zakony w Polsce w obrębie wieków średnich*<sup>5</sup>. Nie bez znaczenia w tym procesie było także oddziaływanie środowiska i atmosfery gimnazjum chełmińskiego, do którego po wiedzę i odpowiednią formację intelektualno-narodową ścigała młodzież niekiedy z odległych stron, mając tymczasem w bliższym zasięgu podobną instytucję. Tak właśnie było ze S. Kujotem, który w 1861 r. rozpoczął naukę w gimnazjum chojnickim, ale na skutek panujących tam tendencji germanizacyjnych i prawdopodobnego zatargu na tym tle patriotycznie usposobionego ucznia z władzami szkoły w 1863 r. przeniósł się do Chełmna<sup>6</sup>. Po-

<sup>2</sup> Kazimierz WAJDA, *W dobie zaboru pruskiego 1875–1918*, [in:] *Dzieje Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, t. 1, red. Marian BISKUP, Toruń 1977, s. 69–110.

<sup>3</sup> P. CZAPLEWSKI, op.cit., s. 49–50.

<sup>4</sup> Biblioteka im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej cyt. Ossolineum), Korespondencja Antoniego Małeckiego 1842–1914, sygn. 6296/II, s. 82.

<sup>5</sup> K. JASIŃSKI, op.cit., s. 90.

<sup>6</sup> Bożena OSMÓLSKA-PISKORSKA, *Nauka polska na Pomorzu Gdańskim w XIX w.*, [in:] *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 3, red. Tadeusz CIEŚLAK [i in.], Warszawa 1961, s. 255; K. JASIŃSKI, op.cit., s. 91.

pularność zaś gimnazjum chełmińskiego wynikała już to z mocno propolskiego – porównywalnego jedynie z atmosferą gimnazjów wielkopolskich, szczególnie Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu – klimatu tego zakładu i wyjątkowego statusu języka polskiego tudzież wspierania polskich aspiracji przez nauczycieli języka polskiego, a także dyrektorów z dr. Wojciechem Łożyńskim na czele, już to z możliwości studiowania dorobku najprzedniejszych poetów i pisarzy polskich dzięki odpowiedniej bibliotece i dobrze zorganizowanemu systemowi tajnego nauczania literatury i historii narodowej<sup>7</sup>. Choć organizacje filomackie ze ściśle określoną formą kształcenia i wychowania były prawdziwą kuźnią polskości i świadomego gruntowania wiedzy historycznej i literackiej, żadną wszak miarą nie wyczerpywały procesu doskonalenia języka polskiego i inicjowania zainteresowań literackich. Jakby kolejnym stopniem tego przedziwnego wtajemniczania młodych ludzi w problematykę oddziaływania słowa, wymagającego zresztą osobistego zaangażowania i jednoznacznego opowiedzenia się za polskimi wartościami kulturowymi, była działalność Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Młodzieży Ziem Pomorskich. Choć głównym jego celem było udzielanie stypendiów dla uczącej się młodzieży, niemniej – w dalszej perspektywie – chodziło o kształcenie polskiej inteligencji, od której przede wszystkim zależał rozwój polskości i przeciwdziałania nasilającej się germanizacji. Dlatego też podstawowym warunkiem przyznania i kontynuowania pomocy materialnej dla gimnazjalistów wyższych klas i studentów<sup>8</sup>, będącym niejako rękojmą realizacji głównego celu, było ich pełne

<sup>7</sup> Jan NIERZWIICKI, *Z dziejów gimnazjum chełmińskiego 1837–1937*, [in:] *Księga pamiątkowa stulecia gimnazjum męskiego w Chełmnie 1837–1937*, Chełmno 1937, s. 53 n.; Paweł CHMIELECKI, *Gimnazjum chełmińskie w okresie zaboru 1837–1920*, Bydgoszcz 1970, s. 45–77; Szczepan WIERZCHOSŁAWSKI, *Od upadku Polski do odzyskania niepodległości 1795–1920*, [in:] *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, red. Marian BISKUP, Warszawa–Poznań–Toruń 1987, s. 230–233; Bożena OSMÓLSKA-PISKORSKA, *Wojciech Łożyński: (fragmenty biograficzne) 1808–1884*, *Zapiski TNT*, t. 15: 1949, nr 3–4, s. 101–135; Stefan RAFIŃSKI, *Łożyński Wojciech*, [in:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego* (dalej cyt. SBPN), t. 3, red. Zbigniew Nowak, Gdańsk 1997, s. 114–115; Jerzy KONIECZNY, *Ludzie naszego regionu – Stanisław Węglewski (1820–1893)*, *Rocznik Grudziądzki*, t. 5–6: 1970, s. 559–562; Stefan RAFIŃSKI, *Węglewski Stanisław*, [in:] SBPN, t. 4, red. Zbigniew Nowak, Gdańsk 1997, s. 440–441; Jerzy SZEWS, *Język polski w szkolnictwie średnim Pomorza Gdańskiego w latach 1815–1920*, Gdańsk 1975, s. 117–132, 167; Zofia SOKOLNICKA, *O pracy tajnej Towarzystwa Tomasza Zana pod zaborem pruskim. Kilką wspomnień*, Warszawa 1921; Irena SZOSTEK, *Zarys działalności organizacji filomackich na Pomorzu Nadwiślańskim i Ziemi Chełmińskiej*, *Rocznik Grudziądzki*, t. 1: 1960, s. 105–124; Stefan RAFIŃSKI, *Tajne organizacje samokształceniowe uczniów gimnazjum chełmińskiego 1839–1901*, *Rocznik Gdański*, t. 48: 1988, z. 2, s. 78–87; Jerzy SZEWS, *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830–1920*, Warszawa 1992.

<sup>8</sup> Bożena OSMÓLSKA-PISKORSKA, *Pomorskie Towarzystwo Pomocy Naukowej. Pół wieku istnienia i działalności 1848–1898*, Toruń 1948, s. 32, 62–66; Jan SZELISKI, *Studenci wyższych uczelni – stypendyści Pomorskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej w latach 1848–1918*, *Zapiski Hi-*

utożsamianie się z polskością i nieustanny postęp w przyswajaniu wiedzy z zakresu dziejów, literatury i języka ojczystego, dość skrupulatnie ocenianej przez polskich nauczycieli i władze Towarzystwa Pomocy Naukowej. Wspaniałym zaś probierzem takiej oceny były polskie wypracowania stypendystów, obowiązkowo nadsyłane co pół roku do zarządu Towarzystwa. Wymóg ów miał w istocie szczęśliwe konsekwencje zarówno dla władz organizacji, jak i dla podopiecznych. Pierwszym potwierdzał słuszność decyzji, drugim stwarzał wiele dodatkowych okazji intelektualnego rozwoju i szczerego umiłowania języka i kultury narodowej, prowadząc ostatecznie do prawdziwego mistrzostwa, tak co do treści, jak i formy we władaniu piórem. Doskonałym dowodem na poparcie takiej tezy jest właśnie ks. S. Kujot, którego jedna z pierwszych prac pt. *Charakterystyka panowania Stefana Batorego* została oceniona negatywnie. Kolejne zaś – *Polska przez Bolesława Krzywoustego podzielona, przez Władysława Łokietka w jedno połączone państwo; O Nieboskiej komedii Z. Krasieńskiego* czy *Treść przywilejów nadanych Chrystianowi biskupowi i zakonowi Krzyżaków przez Konrada Mazowieckiego* – otrzymały bardzo dobrą notę, z podkreśleniem dojrzałej samodzielności, niecofającej się przed fachową krytyką tendencyjnej historiografii niemieckiej<sup>9</sup>.

Podobne cele jak Towarzystwo Pomocy Naukowej stawiało sobie powstałe w 1866 r. Towarzystwo Naukowe Polaków w Münster, nastawione na aktywność naukowo-oświatową, zwłaszcza na rozwój intelektualny przez samokształcenie w zakresie literatury i dyscyplin związanych z kierunkiem studiów poszczególnych studentów<sup>10</sup>. Książd S. Kujot od roku 1869, czyli po wyjeździe ks. Władysława Chotkowskiego, przejął funkcję sternika tej organizacji, opracowując referaty z zakresu literatury i historii, w tym m.in. o papieżu Innocentym IV<sup>11</sup>. Wszystko to jednoznacznie wskazuje na wykrystalizowanie się zainteresowań i świadomy wybór aktywności literackiej niegdysiejszego proboszcza grzybieńskiego.

---

storyczne, t. 40: 1975, z. 3–4, s. 113–126; Józef BORZYSZKOWSKI, *Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Młodzieży Ziem Pomorskich*, [in:] *Słownik polskich towarzystw naukowych*, t. 2: *Towarzystwa naukowe i upowszechniające naukę działające w przeszłości na ziemiach polskich*, cz. 1, red. Barbara SORDYLÓWA, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990, s. 504–507.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta Towarzystwa Pomocy Naukowej 1848–1918 (dalej cyt. APT, TPN), sygn. 553–554.

<sup>10</sup> Witold MOLIK, *Polskie peregrynacje uniwersyteckie do Niemiec 1871–1914*, Poznań 1989, s. 141–142, 147.

<sup>11</sup> B. Bolesławita [Józef Ignacy KRASZEWSKI], *Z roku 1869. Rachunki*, Poznań 1870, s. 504; Antoni KARBOWIAK, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Kraków 1910, s. 80; K. JASIŃSKI, op.cit., s. 93, przyp. 29. Zob. też: Szczepan WIERZCHOSŁAWSKI, *Polacy na studiach w Monasterze w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 52: 1987, z. 4, s. 191–218.

## 2. TYPOLOGIA I CHARAKTERYSTYKA TWÓRCZOŚCI

W twórczości literackiej ks. S. Kujota dominują teksty narracyjno-fabularne, a przede wszystkim powieść i powiastka, adresowane do ściśle określonej grupy czytelniczej. Stąd też – tak w przypadku proboszcza z Grzybna, jak i jego konfratrów pisarzy, uprawiających ten typ aktywności pisarskiej<sup>12</sup> – niezwykle czytelny wydaje się w niej program obliczony na edukację historyczno-narodową i formację według prawideł chrześcijańskich. Chcąc zatem osiągnąć ów cel, musiał autor z jednej strony dostosować wszystkie elementy stanowiące o literaturze do percepcyjnych możliwości adresata, z drugiej zaś – zgodnie z intencjami – łączyć treści narodowe i religijne, jako że literatura tego typu kreowała ducha nadziei na wolność i niepodległość, a także popularyzowała bardzo nośne mity, odgrywające niebagatelną rolę w procesie kształtowania polskiej świadomości narodowej<sup>13</sup>. Właśnie ta swoista inkulturacja literatury, czyli dostosowanie poetyki i rozwiązań fabularno-narracyjno-językowych do kulturowo i społecznie określonego czytelnika powodowało niekiedy, że stosując tę samą miarę co w badaniu tzw. utworów wysokoartystycznych, oceniano ją jako gorszą i mało oryginalną<sup>14</sup>. W istocie jednak, jak przekonują współcześni badacze, należy ją postrzegać nie w kategoriach „kalekiej i niewydarzonej siostry literatury wysokiej”, lepszej ani gorszej od tamtej, lecz – w pewnych do niej podobieństwach – jako inną<sup>15</sup>. Owa inność narzuca siłą rzeczy odmienną specyfikę jej analizowania, z poszanowaniem kontekstu autorskich założeń, odbiorczych możliwości czytelnika, a także priorytetów programowych danej epoki literackiej<sup>16</sup>. I tak też należy postrzegać literackie dokonania ks. S. Kujota: czy to w przypadku powieści, czy też powiastki i dramatu.

<sup>12</sup> Zob. Jan WALKUSZ, *Piórem i słowem. Aktywność literacka polskiego duchowieństwa katolickiego na Pomorzu Nadwiślańskim, Warmii i w Wielkopolsce w latach 1848–1939*, Pelplin 2003.

<sup>13</sup> Jacek KOLBUSZEWSKI, *Rola literatury w kształtowaniu polskich mitów politycznych XIX i XX wieku*, [in:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 9: *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. Wojciech WRZEŚIŃSKI, Wrocław 1994, s. 35–55; idem, *Literatura wobec historii. Studia*, Wrocław 1997, s. 35–74.

<sup>14</sup> Edward PIEŚCIKOWSKI, *Literatura*, [in:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 2, red. Witold JAKÓBCZYK, Poznań 1973, s. 614, 621–624; idem, *Poznań jako ośrodek życia kulturalnego*, [in:] *Dzieje Poznania*, t. 2, cz. 1, red. Jerzy TOPOLSKI, Lech TRZECIAKOWSKI, Warszawa–Poznań 1994, s. 604–611; Czesław HERNAS, *Potrzeby i metody badania literatury brukowej*, [in:] *O współczesnej kulturze literackiej*, t. 1, red. Stanisław ŻÓŁKIEWSKI, Maryla HOPFINGER, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 10–20.

<sup>15</sup> Zbigniew JAROSIŃSKI, *Literatura popularna a problemy historycznoliterackie*, [in:] *Formy literatury popularnej. Studia*, red. Aleksandra OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 10–33; Jacek KOLBUSZEWSKI, *Od Pigalle po Kresy. Krajobraz literatury popularnej*, Wrocław 1991, s. 10–18.

<sup>16</sup> Janusz DUNIN, *Wydawnictwa popularne w opinii publicznej na przełomie XIX i XX w.*, *Przegląd Biblioteczny*, R. 33: 1965, z. 4, s. 229–239; C. HERNAS, op.cit., s. 15–45; Z. JAROSIŃSKI, op.cit., s. 11–30; John G. CAWELTI, *Koncepcja schematu w badaniach literatury popular-*



## A. POWIEŚĆ

Tabela nr 1. Powieści ks. S. Kujota

L.p.	Tytuł	Miejsce i rok wydania
1.	<i>Głowa Świętej Barbary</i>	„Pielgrzym”, R. 6: 1874; Pelplin 1874; Chicago 1888; Pelplin 1895
2.	<i>Kręte drogi</i>	„Pielgrzym”, R. 15: 1883; Chełmno 1883
3.	<i>Pierwsze nawrócenie Prusaków</i>	„Pielgrzym”, R. 9: 1877 – R. 10: 1878
4.	<i>Ze zdrowego pnia</i>	„Pielgrzym”, R. 18: 1886; Bytom 1891

Ulubionym i bardzo często wykorzystywanym przez ks. S. Kujota motywem fabularnym w powieści jest uczciwa praca w połączeniu z gruntownym wykształceniem rzemieślniczym i wiernością zasadom religijno-narodowym prowadzącym w efekcie do ustabilizowanego życia, niemałego bogactwa i znaczącej pozycji społecznej. Takim człowiekiem jest m.in. Jan Żórawczyk z powieści *Ze zdrowego pnia*. Dobrze przysposobiony do prowadzenia gospodarstwa, zarządza dziedzictwem rodzinnym niezwykle odpowiedzialnie, z poszanowaniem praw Bożych i ludzkich, a czyni to według roztropnych i pragmatycznych wskazówek natury fachowo-historyczno-społecznych swego rodzica. Stąd też osiąga spektakularne sukcesy ekonomiczne i systematycznie rosnący szacunek w społeczności, z czym absolutnie się nie obnosi, lecz traktuje to wszystko w kategoriach powinności i służby. Jego przeciwieństwem zaś są Antoni Walisz i Gustaw Stopnicki, którzy przez pijaństwo, wystawny styl życia, zarozumiałość, pychę i kolaborację z nieodpowiedzialnymi elementami sprawiła, że rodzinne majątki popadły w ruinę. Ścisła współpraca Jana Żórawczyka z miejscowym proboszczem i niezwykle operatywność działania tudzież troska o zachowanie polskiego stanu posiadania doprowadziły jednak z jednej strony do uratowania zadłużonych gospodarstw, z drugiej natomiast do pomnożenia własnego majątku i niemałego wzrostu autorytetu pośród miej-

---

nej, *Literatura Ludowa*, R. 17: 1973, nr 6, s. 44–52; Kazimierz CHRUSCIŃSKI, *Powiastrka „dla ludu”*. Z badań nad „literaturą trzecią” 2. połowy XIX w., [in:] *Problemy literatury polskiej okresu pozytywizmu. Seria I*, red. Edmund JANKOWSKI, Janina KULCZYCKA-SALONI, Wrocław–Kraków–Warszawa–Gdańsk 1980, s. 217–231; Anna MARTUSZEWSKA, *Jak „rozbierać tę trzecią?”*. O badaniach literatury popularnej, *Literatura Ludowa*, R. 31: 1987, nr 1, s. 13–27; Tadeusz ŻABSKI, *Reguły obiegu literatury popularnej*, *Literatura Ludowa*, R. 31: 1987, nr 2, s. 3–19; Maria BUJNICKA, *Literatura popularna wobec... Perspektywa funkcjonalna: tematy i rematy*, *Ruch Literacki*, R. 34: 1993, nr 5, s. 581–596.

scowej ludności. Stało się tak – jak chce autor – ponieważ młody Zórawczyk jest uosobieniem ideału organicznikowskiego, wysoko ceni pracowitość i odpowiedzialność oraz z pietyzmem – zaszczepionym przez ojca – odnosi się do przeszłości. Właśnie ów bogaty kontekst historyczny jako szczególnie wyznacznik kreślonej fabuły wydaje się wyrazistym znamieniem powieści Kujota, wrażliwego przecież na tradycję i patrzącego na ziemię w kategoriach *sacrum*. W takim zestawieniu pojawia się w tym utworze obraz i pamięć o szwedzkich wojnach. Oto stary już Walenty Zórawczyk, objeżdżając ojcowiznę ze swym synem Janem, na którego przepisał gospodarstwo, daje mu wskazówki przejęte kiedyś od swego ojca. Mówi zatem, by uszanować kamień graniczny, „a tam na górze nie ruszać głęboko ziemi, niech śpią, co się tu kiedyś pokładli z czasów szwedzkich, a może i dawniejszych spoczywają tam ludzie”<sup>17</sup>.

Jeszcze bardziej owo przedziwne łączenie przeżyć bohaterów z odpowiednio uświadomioną i zinterpretowaną przeszłością, zwłaszcza dziejami Polski, widać w rozwiązaniach fabularnych kolejnych powieści, w których historia, w pełnym tego słowa znaczeniu, jest traktowana jako *magistra vitae*. Autor, skądinąd rzetelny historiograf Pomorza, dwie swoje powieści osnuł na wydarzeniach związanych z początkami chrześcijaństwa wśród Prusów i nad Morzem Bałtyckim. W *Pierwszym nawróceniu Prusaków* rysuje zatem szlak i charakter misji Chrystiana, Filipa i Pawła, cystersów z Łekna, którzy z woli papieża Innocentego III chrystianizowali ziemię lubawską. Dzięki dobroci, wyczuciu i determinacji udało się im pozyskać dla chrześcijaństwa dwóch naczelników pruskich – Swawabuna (Surwabuna) z Lubawy i Warpoda z Łążyzna<sup>18</sup>, a elementem ułatwiającym takie działania były – co dodatkowo potęguje akcję utworu i wzbogaca jego wątki poboczne, z wykorzystaniem niektórych pruskich obyczajów i kultury duchowej – koligacje rodzinne łączące cystersów i pogańskich przywódców. Okazało się bowiem, że Paweł, wcześniej Wajdoten, jest bratem Dargota, a Filip – synem Swawabuna. To tylko przypieczętowało pomyślność misji, zakończonej chrztem rejksów w Rzymie i mianowaniem Chrystiana pierwszym biskupem pruskim<sup>19</sup>. Równie fascynująco, na podłożu półlegendarnym i półhistorycznym, przedstawia ks. S. Kujot fragment z dzie-

<sup>17</sup> Stanisław KUJOT, *Ze zdrowego pnia*, Bytom 1891, s. 26.

<sup>18</sup> Por. *Historia Pomorza*, t. 1, cz. 1, red. Gerard LABUDA, Poznań 1972, s. 425–426; Józef ŚLIWIŃSKI, *Lubawa. Z dziejów miasta i okolicy*, Olsztyn 1982, s. 25–27; Gustav LIEK, *Miasto Lubawa w Prusach Zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*, tłum. Liliana LEWANDOWSKA, Lubawa 2016, s. 38–42, 417–418.

<sup>19</sup> Stella M. SZACHERSKA, *Pierwsi protektorzy biskupa Chrystiana*, [in:] *Wiek średni (Medium aevum). Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60. rocznicę urodzin*, red. Aleksander GIEYSZTOR, Marian H. SEREJSKI, Stanisław TRAWKOWSKI, Warszawa 1962, s. 129–141; Jan POWIERSKI, *Na marginesie najnowszych badań nad problemem misji cysterskiej w Prusach i kwestią Santyry*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (dalej cyt. KMW), 1968, nr 2, s. 239–262.

jów trzynastowiecznego chrześcijaństwa na Pomorzu Gdańskim w powieści pt. *Głowa świętej Barbary*<sup>20</sup>. Na jej fabułę, szeroko rozbudowaną przez zastosowanie wielu wątków drugorzędnych i równoległych, składają się dramatyczne losy wysłannika papieskiego biskupa Pietro, wiozącego do króla duńskiego relikwie św. Barbary. Ponieważ jego statek rozbił się w okolicach Rumi, dostał się on do niewoli, a po uwolnieniu z niej z inicjatywy biskupa kamieńskiego i księcia pomorskiego Sambora I głowa świętej dostała się najpierw do Gdańska, później do grodu Świętopelka w Sartowicach, by podczas wojen krzyżackich znaleźć się w Chełmnie, a po pokoju toruńskim w 1466 r. ponownie w Gdańsku. Po sprowadzeniu miasta w 1577 r. relikwie zaginęły, choć po części – jak chce pisarz – znalazły się w Gnieźnie, Pelplinie i u jezuitów w Szkotlandzie pod Gdańskiem<sup>21</sup>.

W klasyfikacji zastosowanych przez ks. S. Kujota rozwiązań fabularnych warto jeszcze – tytułem pełni obrazu – wskazać na dwa typy zilustrowane na przykładzie skomplikowanych losów prezentowanych bohaterów. Chodzi o wielce pouczające oddziaływanie przykładem zrodzonym z głębokiej religijności oraz wskazanie na niesłyszana moc modlitwy, będącej w stanie wpłynąć na zmianę życia. W kwestii pierwszej najpełniej wypowiedział się analizowany autor w powieści *Kręte drogi*, ukazując problem sukcesywnego ulegania złu aż do skrajności, wewnętrznej szamotaniny i rozterek spowodowanych wyrzutami sumienia, a z drugiej strony siłę modlitwy, nawet wbrew ludzkiej nadziei i logice. W takim bowiem położeniu umiejscowił Janka Brożka, który zrazu faworyzowany przez ojca i miejscowego nauczyciela Sokalskiego, przykładny uczeń gimnazjum zaczyna się stopniowo zmieniać pod wpływem nieodpowiedniego towarzystwa. Zaniedbuje naukę, sięga po alkohol, oszukuje rodziców. Zupełnie nieskuteczne okazują się rady, perswazje i napomnienia, które absolutnie nie docierają do stopniowo staczającego się w moralną przepaść Jana. I chociaż nagła śmierć ojca z nadmiaru zmartwień, a później relegowanie z gimnazjum dają mu nieco do myślenia i stymulują krótkotrwałą poprawę, niemniej jest to zwrot tylko czasowy i jeden z etapów na drodze do dalszego wchodzenia w orbitę oddziaływania i poddawania się złu. Mogłoby się wydawać, że właśnie te wydarzenia przeobrażą bohatera i unicestwią jego lek-

<sup>20</sup> Stanisław KUJOT, *Głowa świętej Barbary. Powieść z przeszłości Pomorza*, Pelplin 1895.

<sup>21</sup> Ibid., s. 109–111. Por. Wojciech JANKOWSKI, *Święta Barbara*, TeKa Pomorska, R. 3: 1938, nr 5–6, s. 177–186; Jolanta DWORZACZKOWA, *Podanie o głowie św. Barbary w dziejopisarstwie pomorskim*, [in:] *Studia historica. W 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958, s. 155–165; Gerard LABUDA, *O źródłach „Kroniki pruskiej” Piotra z Duisburga*. (Na marginesie pracy Marzeny Pollakówny, „Kronika Piotra z Duisburga”), KMW, 1971, nr 2–3, s. 217–242; Jerzy SAMP, *Najnowsza korekta do dziejów głowy świętej Barbary*, Pomerania, 1989, nr 6, s. 20–24; *Święta Barbara i Barbarka*, red. Waldemar ROZYNKOWSKI, Wojciech MISZEWSKI, Toruń 2005.



komyślność połączoną z chorobliwą dumą i zarozumiałością, a tymczasem autor – napinając akcję jakby do granic możliwości – każe Brożkowi brnąć dalej pośród zwyrodniałej grupy drwali, dla których jedynym celem jest rozbój i pijaństwo. Choć znajduje się między nimi prawy i pobożny Paweł Wygon, prawdziwy anioł stróż Jana i ostatni krzyk sumienia, ten pozostaje głuchy. Dopiero śmierć Pawła i ratowanie jego oszczędności przeznaczonych dla matki przed pazernością zwyrodnialców oraz śmiertelne rany Jana Brożka odniesione w tej walce, a następnie kuracja w plebanii u ks. Radwana stają się początkiem jego nowej drogi i czasem powolnej przemiany<sup>22</sup>. Okazuje się, że ufność Brożkowej i jej gorąca modlitwa pozostawały jedynym ratunkiem dla lekkomyślnego syna, przynosząc ostatecznie zwycięstwo.

Rozbudowana akcja tej powieści, głębia charakterystyki postaci, analiza psychologicznych zachowań, a wszystko to na tle osobistych doświadczeń Kujota jako nauczyciela i duszpasterza, każe wysoko ocenić warsztat pisarski tego autora<sup>23</sup>. Dodatkowo potwierdzają to wielorakie i zróżnicowane opisy tła, zdarzeń fabularnych czy sytuacji, a chodzi w tym przypadku o wyostrenia obrazu i stosownego odbioru bohatera. Jeśli więc jest to sylwetka z natury zła, o negatywnym sposobie postępowania, towarzyszą jej z reguły opisy wyzwalające dezaprobatę i potęgujące brzydotę (np. grupa drwali z *Krętych dróg*). Występują one zatem w funkcji wspomagania odpowiedniego zinterpretowania stanów i zachowań prezentowanych postaci. Stanisław Kujot wydobywając ich antywartości, próbuje zarazem wpręgać do tego procesu okoliczności zewnętrzne ze świata zjawisk przyrody i mało pociągającej obyczajowości, dziwnie korespondujące z aktualnymi przeżyciami i nastawieniami charakteryzowanych bohaterów<sup>24</sup>. Dzięki takim rozwiązaniom typy osobowościowe o jednoznacznie ciemnym charakterze jawią się w jeszcze ciemniejszych barwach, a niedola i krzywda wynika z ludzkiego zaniedbania i braku serca staje się po wielokroć dokuczliwsza, wzbudzając z drugiej strony litość i odruchy dobroci.

Analogicznie ma się rzecz z bohaterami pozytywnymi, którzy bywają ukazani z reguły w kontekście ciepłych opisów tła, przyrody i harmonijnych związków świata materialnego z rzeczywistością duchową. Jest to działanie do tego stopnia sugestywne, że niekiedy trudno się oprzeć wrażeniu, iż właśnie taki stan został wykreowany przez ujmujące cechy i postępowanie prezentowanego bohatera. Między innymi ks. S. Kujot, przybliżając postać mnicha cy-

<sup>22</sup> Stanisław KUJOT, *Kręte drogi*, Chełmno 1883, s. 160–169.

<sup>23</sup> Zob. Andrzej BUKOWSKI, *Ks. Stanisław Kujot jako powieściopisarz*, Robotnik Pomorski, R. 1: 1945, nr 154; Lidia PIERNICKA, *Twórczość literacka dla ludu ks. Stanisława Kujota. Analiza i próba oceny*, Studia Pelplińskie, t. 13: 1982, s. 245–280; Zdzisław MROZEK, *Pomorski uczony i literat – ks. Stanisław Kujot*, Pomerania, 1987, nr 4, s. 31–33.

<sup>24</sup> Stanisław KUJOT, *Pierwsze nawrócenie Prusaków*, Pielgrzym, R. 10: 1878, nr 80; idem, *Ze zdrowego pnia*, s. 37, 161, 172; idem, *Kręte drogi*, s. 76.

sterskiego z Łekna, Chrystiana, tak opisuje go na tle jego celi: „W wysokiej, sklepionej celi, dosyć obszernej, bo przeznaczonej dla najwyższego zarządcy klasztoru, stał opat łekneński, wspierając się na wysokim oknie, którego czyste szyby tkwiły w ołowianych obwódkach. Długi wiek i mozolna praca koło wzrostu klasztoru zbieliły już kruczony włos opata i zgarbiły plecy jego. Mimo to zdradzały żywe oczy jego, wyczernione z chudziuchnej twarzy, niezwykłą siłą ducha i zamiłowaniem do pracy duchowej. Urządzenie celi zgadzało się z powierzchnością opata. Wielki dębowy stół, zarzucony pergaminami o pieczęciach woskowych i umiejętnymi rysami kościoła i zabudowań klasztornych, stanowił najważniejszy sprzęt komnaty. W jednym kącie stał klęcznik sztucznie rzeźbiony, a nad nim była półka dźwigająca kilka foliów pergaminowych mozolnie pisanych jeszcze w Altenbergu, skąd zakonnicy pierwsi do Łekna przybyli. Za prostym parawanem byłby ciekawy gość spostrzegł ubogi tapczan, pokryty wełnianą płachtą i poduszkę sianem wypchaną. Bliżko opata leżało na stole kilka zwojów pergaminowych pewno świeżo nadesłanych, bo przepaski wełniane, którymi się wtenczas przewiązywało listy, leżały obok poprzecinane. W rękę trzymał opat jeden z listów i pilnie go odczytywał, spoglądając na drzwi”<sup>25</sup>. Z pewnością inny autor, o odmiennych niż S. Kujot zainteresowaniach, dostrzegłby w celi ojca Chrystiana inne szczegóły i urządziłby ją według własnego gustu i indywidualnych upodobań. Ksiądz Kujot natomiast – jak przystało na historyka oswojonego z księgami i dokumentami – wolał tam widzieć foliały i pergaminy, kształtem i formą dostosowane do epoki. To niewątpliwie dodaje powagi urzędowi i misji łekneńskiego mnicha, czyniąc ją bardziej wiarygodną, a bohatera ukazuje jako kompetentnego i odpowiednio przysposobionego misjonarza.

## B. POWIASTKA

Tak się składa, że ks. S. Kujot, uprawiając z powodzeniem twórczość powieściopisarską, chętnie sięgał też po bardzo wyrazisty i ideowo nośny gatunek narracyjny, jakim jest powiastka. Choć znana w dziejach literatury pod różnymi nazwami i rodzajami<sup>26</sup>, wyraźnie ukształtowała się w dobie oświecenia jako samodzielny gatunek literacki w formie powiastki filozoficznej<sup>27</sup>,

<sup>25</sup> S. KUJOT, *Pierwsze nawrócenia Prusaków*, Pielgrzym, R. 9: 1877, nr 80.

<sup>26</sup> Alicja SZASTYŃSKA-SIEMION, *Nowela antyczna*, Zagadnienia Rodzajów Literackich, [t.] 12: 1969, z. 1, s. 123–127; Antonina BARTOSZEWICZ, *Powiastka*, [in:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. Józef BACHÓRZ, Alina KOWALCZYKOWA, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997, s. 731–733; Janusz SŁAWIŃSKI, *Powiastka*, [in:] *Słownik terminów literackich*, red. idem, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 415.

<sup>27</sup> Michał GŁOWIŃSKI, Aleksandra OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, Janusz SŁAWIŃSKI, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1962, s. 350; Zofia SINKO, *Powiastka w oświeceniu stanisławowskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 5–34, 262–304; Janusz SŁAWIŃSKI, *Powiastka filozoficzna*, [in:] *Słownik terminów literackich*, s. 415–416.

prawdziwy renesans zaczęła przeżywać od drugiej połowy XIX w. Stało się tak przede wszystkim dzięki jej zamierzonym i jednoznacznym treściom dydaktycznym w celu zaprezentowania i zilustrowania odpowiedniego przesłania<sup>28</sup>. Jej typowo utylitarny charakter, korespondujący z intencjami literackich przedsięwzięć ks. S. Kujota, czynił z niej wyjątkowy środek kształtowania i formowania ludowej świadomości, ze szczególnym wyakcentowaniem pierwiastka religijnego i społeczno-narodowego. Jeśli dodać do tego formę, która zasadniczo przybierała kształt niewielkiego objętościowo utworu, oraz materię, zaczerpniętą ze świata codziennych zdarzeń, przygód lub opowiadań ludowych, łatwo zrozumieć popularność tego gatunku, a także jego powszechną recepcję pośród czytelników.

Tabela nr 2. Powiastki ks. S. Kujota

L.p.	Tytuł	Miejsce i rok wydania
1.	<i>Dwa wieczory</i>	Pielgrzym, R. 14: 1882, nr 17–23
2.	<i>Kto winien?</i>	Pielgrzym, R. 16: 1884, nr 99 – nr 144; Pelplin 1885; Bytom 1891
3.	<i>Obrączka sieroty. Zdarzenie prawdziwe</i>	Pielgrzym, R. 13: 1881, nr 111 – nr 112
4.	<i>Przygody stryjaska na zaręczynach Kasi</i>	Pielgrzym, R. 13: 1881, nr 142 – R. 14: 1882, nr 16

Jeśli chodzi o konstrukcję ideowo-artystyczną wyszczególnionych w tabeli nr 2 powiastek, pozostawała ona w ścisłych relacjach do wcześniej omówionych powieści, aczkolwiek – co wypada podkreślić – autorowi nie tyle chodziło o stronę formalną i wywołanie artystycznych wrażeń – co wcale nie znaczy, że nie zwracał na to uwagi – ile o przekazanie czytelnikom użytecznych prawd i wiadomości, zgodnie zresztą z regułami literatury dydaktyczno-wychowawczej. Dlatego – jak słusznie zauważył Kazimierz Chruściński – powiastki obfitują w „przestrogi moralne, wzory postaw ludzkich godnych naśladowania, modele życia uczciwego, podbudowane najczęściej moralistyką religijną, pewne pouczenia ideologiczne, zgodne na ogół z założeniami organicystycznej koncepcji rozwoju społeczeństwa, zwłaszcza z tezą o konieczności solidarnego działania różnych ugrupowań jednej zbiorowości narodowej”<sup>29</sup>.

<sup>28</sup> K. CHRUSCIŃSKI, *Powiastka „dla ludu”*, s. 218–224; idem, *Formy literatury popularnej w Wielkopolsce i na Pomorzu w okresie pozytywizmu*, Gdańsk 1983, s. 57–76; por. Jerzy CIEŚLIKOWSKI, *Powiastka dydaktyczna – biedermeierowski utwór dla dzieci*, *Ruch Literacki*, R. 10: 1969, nr 3, s. 131–139.

<sup>29</sup> K. CHRUSCIŃSKI, *Powiastka „dla ludu”*, s. 228–229.

To, co określa tożsamość powiastek ks. S. Kujota, to autentyczna przestrzeń czasowa i topograficzna (np. Kociewie, Rottenburg, Rzym)<sup>30</sup> oraz liczne wzbogacenia środkami ekspresji i niekonwencjonalnymi rozwiązaniami językowo-stylistycznymi. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują refleksyjne, miejscami poetyckie opisy przyrody czy tła kreowanych wydarzeń, psychologiczne charakterystyki bohaterów, wiernie oddające ich sposób myślenia i działania, a także wyraźna egzemplifikacja dwóch podstawowych założeń estetycznych – piękna i brzydoty. Te ostatnie, rysowane w sposób bardzo klarowny, z tendencją zamierzonego przejasnienia, mają zarazem stanowić czytelną płaszczyznę – z jednej strony dla wartości, z drugiej dla antywartości, czyli dla dobra i zła. W tak konstruowanym schemacie dydaktycznym nie mogło oczywiście zabraknąć przejrzystych i niekwestionowanych autorytetów, które nie tylko świecą przykładem, lecz także występują w roli interpretatora i komentatora norm generalnych, a jednocześnie ukazują nagrodę bądź karę – tak w kategoriach doczesnych, jak i wiecznych – za prawe i uczciwe życie. Są nimi najczęściej duchowni i nauczyciele, i dlatego nie dziwi – tytułem przykładu – wyjątkowa roztropność, szlachetność i godna powszechnego szacunku mądrość proboszcza z Chmarzyc z powiastki *Kto winien?*<sup>31</sup>

Ponieważ z założenia powiastka miała bawić i pouczać, a nade wszystko wychowywać, uczyć odróżniać dobro od zła, wyciągać odpowiednie wnioski z prezentowanych obrazów, w tematyce treściowej sięgał ks. S. Kujot do czterech podstawowych typów tego gatunku, tj. powiastek społecznych, religijnych, historycznych i humorystycznych. Między innymi stawia za wzór kobietą rozważną, roztropną i cierpliwą, które – w literackim obrazie *Dwa wieczory* – prowadzą do pokonania zła nawet wbrew nadziei. Jedyną bowiem siłą zrozpaczonej i bezradnej z powodu pijaństwa męża Antosi była modlitwa<sup>32</sup>, rodząca dobroć i opanowanie pozwalające Waławowi pokonać dawne przyzwyczajenia, porzucić złe towarzystwo i wrócić na prawą drogę<sup>33</sup>.

W grupie powiastek społecznych autor odwoływał się chętnie do problemów związanych z wychowaniem i to zarówno w aspekcie węższym, sprowadzonym do form oddziaływania i współistnienia na płaszczyźnie rodzinnej, jak i znacznie poszerzonym do funkcjonowania w społeczeństwie różnych grup i warstw. W kwestii pierwszej wypowiedział się ks. S. Kujot w utworze *Kto winien?*, kreśląc obrazowo dwa przeciwstawne charaktery, tj. Kasi Godowicz i jej kuzynki Józki. Kasia – „oczko w głowie” i duma Wojciecha Godowicza –

---

<sup>30</sup> Stanisław KUJOT, *Przygody stryjaska na zaręczynach Kasi*, Pielgrzym, R. 13: 1881, nr 142; idem, *Obrączka sieroty. Zdarzenie prawdziwe*, ibid., nr 111–112.

<sup>31</sup> Idem, *Kto winien?*, s. 36–38.

<sup>32</sup> Idem, *Dwa wieczory*, Pielgrzym, R. 14: 1882, nr 20.

<sup>33</sup> Ibid., nr 23.

pobierając nauki na pensji, zupełnie odwróciła się od wiary i polskości. Z tej racji gardziła obyczajem rodzinnym, Kościołem, a nawet Tadeuszem Borowskim, potencjalnym kandydatem na męża, ciążąc bardziej ku „zdemoralizowanemu” miastu i nieodpowiedzialnemu lekkoduchowi, marnemu urzędnikowi Eugeniuszowi Flinkowi. Małżeństwo z nim stało się pasmem osobistych upokorzeń i cierpień aż do przedwczesnej śmierci Kasi włącznie. Niemniej przed śmiercią zdążyła pojednać się z Bogiem i rodzicami, ale podczas pogrzebu roztropny proboszcz nie omieszkiał wypomnieć rodzicom ich błędu wychowawczego, mówiąc: „Żeby dzieci swe tak wychowywali, aby się przez całe życie nie oddalały od ojczyznej wiary i ojczyznych obyczajów. Niech one żyją przy swoim kościele, wśród swojego ludu – mówił – a nie daj Boże, by tylko na wieczny spoczynek tu wracały”<sup>34</sup>. Zrozumiał ów błąd Wojciech Godowicz, a niejednokrotnie nad grobem swej córki, z którą wiązał takie nadzieje, często z bólem powtarzał: „Oboje my winni, ja i córka; niech nam obojgu Bóg nie pamięta”<sup>35</sup>. Zgodnie natomiast z antytetyczną kreacją bohaterów łatwo się domyślić, że Józia – z powodu półsieroctwa także wychowująca się u Godowiczów – wolna od wielkomięjskich ambicji, prosta, szczerza i pracowita, będąc pełnym przeciwieństwem Kasi, w całej rozciągłości „wygrała” życie. Ułatwił jej to m.in. Tadeusz Borowski, z którym związała swoje losy.

Ksiądz Kujot jeszcze mocniej popularyzował zasady wiary chrześcijańskiej w powiastce o charakterze wyłącznie religijnym. Chodzi w niej o wskazanie na pewne wzorce z jednoczesnym zaaplikowaniem reprezentatywnych i godnych naśladowania cech do czasów współczesnych. Takie bowiem założenia wymusiły zarazem odpowiednie rozwiązania fabularne i konstrukcyjne, w istocie mocno zubożone w porównaniu z powiastką społeczną. Mówiąc inaczej, strona artystyczna i językowo-stylistyczna tego utworu została wyraźnie zdominowana przez treści ideowe, podporządkowane zamiarom dydaktycznym. Widać to ponad wszelką wątpliwość w utworze *Obrączka sieroty*, w którym autor – opierając się na autentycznym wydarzeniu z połowy XIX w. – opisuje ujmujące zachowanie pewnej niemieckiej dziewczynki z diecezji rothenburskiej, która wyjeżdżającemu do Rzymu księdzu katechecie przekazała w darze dla Ojca Świętego najcenniejszą rzecz, jaką posiadała, tzn. złoty pierścionek po śp. swojej matce. Papież z rozrzewnieniem przyjął wyjątkowy dar i przekazał go nowo konsekrowanemu biskupowi, udającemu się na misje, z poleceniem wykonania zeń pierścienia biskupiego. Przekazaniu towarzyszyły znamienne słowa Piusa IX: „z taką samą ofiarnością chętnie poświęcisz wszystko

<sup>34</sup> Idem, *Kto winien?*, s. 152–153.

<sup>35</sup> Ibid., s. 154.



dla Stolicy Świętej i swej diecezji, z jaką biedna sierota ofiarowała całe swe bogactwo, prawda?”<sup>36</sup>.

W zbiorze dotychczas charakteryzowanych powiastek proboszcza z Grzybna znalazła się też jedna powiastka o charakterze wybitnie humorystycznym. Jest to humor bardzo naturalny, jakby wzięty z życia, a odzwierciedlający obyczajowość mieszkańców wsi kociewskiej z połowy XIX w. Choć tworzą go zasadniczo sceny sytuacyjne związane z postawą poczciwego, o pańskich nieco manierach, Macieja, realizują się one wszak w kontekście ludowej obyczajowości<sup>37</sup>, autentycznego patriotyzmu<sup>38</sup> i nośnych tu idei organicznikowskich<sup>39</sup>. Trudno, żeby było inaczej, skoro Kujot stawiał sobie cel dydaktyczny, z wyraźnymi odcieniami religijno-moralnym i patriotycznym, które w jego intencjach się komplementarnie dopełniały.

### C. DRAMAT

Ksiądz Stanisław Kujot, mocno zwrócony ku historii i mający poważne osiągnięcia w jej dokumentowaniu, interpretowaniu i popularyzowaniu<sup>40</sup>, traktował dramtopisarstwo jako dodatkowy element na drodze kształtowania wiedzy i świadomości historycznej. I choć takie działanie przebiegało według innej koncepcji niż aktywność historyka i z zastosowaniem odmiennych rozwiązań formalnych, wyraziście uzewnętrznionych w warstwie konstrukcyjno-słownej dramatu, w istocie służyło temu samemu. Dla niegdysiejszego prezesa Towarzystwa Naukowego w Toruniu, zatroskanego o obiektywizm historyczny i wierne relacjonowanie wydarzeń z przeszłości, sztuka – jedyna zresztą w jego dorobku literackim – została w pełni podporządkowana owym założeniom. Osiągnął je przez wyjątkowo powściągliwe stosowanie tzw. didaskaliów na rzecz bardziej rozbudowanego tekstu głównego i intensywniejszej wymiany replik, dzięki czemu podmiot dramatyczny, stając się niesłuchanie dyskretny, bardziej kreuje autonomię świata przedstawionego. Takie rozwiązanie, bliskie modelowemu, wymaga jednak – z czego ks. Kujot wyszedł obronną ręką – większej precyzji i ekspresji w konstruowaniu dialogów, zmiany sytuacji i dynamiki między poszczególnymi bohaterami akcji<sup>41</sup>. Mówiąc inaczej, uczestni-

<sup>36</sup> Idem, *Obrączka sieroty*, Pielgrzym, R. 13: 1881, nr 112.

<sup>37</sup> Idem, *Przygody stryjaszka*, *ibid.*, R. 14: 1882, nr 2; nr 3; nr 4; nr 9.

<sup>38</sup> *Ibid.*, nr 1; nr 10.

<sup>39</sup> *Ibid.*, nr 2.

<sup>40</sup> Zob. przyp. 1.

<sup>41</sup> Por. Stefania SKWARCZYŃSKA, *Studia i szkice literackie*, Warszawa 1953, s. 123–150; Irena SŁAWIŃSKA, *Główne problemy struktury dramatu*, Pamiętnik Teatralny, R. 7: 1958, z. 3–4, s. 367–379; eadem, *Sceniczny gest poety. Zbiór studiów o dramacie*, Kraków 1960, głównie rozdział pierwszy; eadem, *Struktura dzieła teatralnego*, [in:] *Problemy teorii literatury*, red. Henryk MARKIEWICZ, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 290–309; Martia R. MAYENOWA, *Organizacja wypowiedzi w tekście dramatycznym*, Pamiętnik Literacki, R. 55: 1964, z. 2, s. 419–428;

cy dialogu podporządkowani funkcjom informacyjnym i charakteryzującym stają się gwarancją autentycznego odzwierciedlenia klimatu epoki i wydarzeń składających się na akację. Taka konwencja budowy dramatu nie tylko w pełni wyrażała historyczne zamiłowanie Kujota, lecz także – co trzeba wyraźnie podkreślić – mieściła się w pozytywistycznym programie widowisk historyczno-patriotycznych. Kujot bowiem, publikując w 1881 r. *Ojca Grzegorza czyli obronę Pucka*<sup>42</sup>, pozostawał w orbicie oddziaływania poetyki pozytywistycznej, która w spadku po romantyzmie przejęła ową tematykę, lecz lansowaną w celach publicystycznych<sup>43</sup>

Tabela nr 3. Dramat ks. S. Kujota

L.p.	Tytuł	Miejsce i rok wydania
1.	<i>Ojciec Grzegorz czyli obrona Pucka 1655–1656</i>	Pielgrzym, R. 13: 1881, nr 114–135; Pelplin 1927

W dramacie ks. S. Kujot, podnosząc zasługi franciszkanina wejherowskiego o. Grzegorza Gdańskiego podczas wojen szwedzkich, uczynił zeń kaszubskiego Kordeckiego. Autor bowiem na podstawie tzw. kroniki wejherowskiej o. Grzegorza Gdańskiego<sup>44</sup>, która znalazła się w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie po kasacie zakonu w 1873 r., stworzył dramat o bohaterskiej obronie Pucka przed wojskami szwedzkimi, trwającej od września 1655 do marca 1656 r. Na jego treść składają się autentyczne wydarzenia z tego czasu, a także osoby faktycznie zaangażowane w walkę. Gdy działania wojenne 1655–1656 skupiły się na terenie Prus Królewskich, dowódca sił polskich, wojewoda Jakub Wejher, broniąc przed Szwedami Malborka, dowództwo garnizonu – przy sprzeciwie wejherowskiego zakonnika – powierzył Piotrowi Sarp-skiemu. Ten dość rychło sprzymierzył się z wrogiem i wraz z kapitanem Rydygierem oraz Krystianem Borną dopuścili się zdrady. Gdy ta została odkry-

Ślawomir ŚWIONTEK, *Dialog – dramat – metateatr (Z problemów teorii tekstu dramatycznego)*, Łódź 1990, s. 4–79.

<sup>42</sup> Stanisław KUJOT, *Ojciec Grzegorz czyli obrona Pucka 1655–1656*, Pielgrzym, R. 13: 1881, nr 114–135; Pelplin 1927.

<sup>43</sup> Ryszard GÓRSKI, *Dramat ludowy XIX wieku*, Warszawa 1969, passim; Krystyna OSEKOWSKA, *Z zagadnień poetyki polskiego dramatu mieszczańskiego*, Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy. Studia Filologiczne, t. 9: 1981, s. 39–60; Zygmunt POZNAŃSKI, *Stan badań nad dramatem polskim okresu pozytywizmu*, [in:] *Dramat i teatr pozytywistyczny*, t. 1, red. Dobrochna RATAJCZAK, Wrocław 1992, s. 9–22; Maria B. STYKOWA, *Idee pozytywizmu a powstanie i rozwój teatru amatorskiego (na przykładzie Lubelszczyzny)*, [in:] *ibid.*, s. 147–157; Agnieszka MARSZAŁEK, „*Komedia miłości i śmierci, którą grała*”, [in:] *ibid.*, s. 237–239.

<sup>44</sup> O. Grzegorza Gdańskiego *Kronika Klasztoru Franciszkańskiego ściślejszej obserwacji w Wejherowie w latach 1633–1676*, wyd. Gerard LABUDA, Wejherowo 1996.

ta przez gospodarza karczmy „Pod Złotym Czepcem” i objawiona o. Grzegorzowi, franciszkanin próbował odwieść prowodyrę od owej nikczemności. Nie pomogła ani perswazja, ani wskazywanie na honor żołnierski, ani pełne wiary słowa zakonnika: „Gdańsk jeszcze zostaje i Puck! Święty Franciszek go obroń, on i nas zakonników ustrzeże! Mości komendancie! Tyś żołnierz, mam że ci mówić o honorze wojskowym. Sławą się okryjesz, naród cię będzie pamiętał, gdy sam w całych Prusach, w całej Polsce odeprzesz wroga od murów powierzonej twierdzy”<sup>45</sup>. Dlatego o. Grzegorz z jednej strony zaczął namawiać „godnych zaufania oficerów” do zachowania wierności i waleczności, a z drugiej Puck i całe Pomorze polecił opiece św. Franciszka<sup>46</sup>. Dowództwo – po uwięzieniu Sarpskiego i jego zwolenników – przejął Feliks Niewiarowski, który sukcesywnie odpierał ataki Szwedów aż do ostatecznego zwycięstwa.

Choć przesłanie ideowe dramatu ks. Kujota jest nad wyraz czytelne, albowiem ukazuje problem świadomości narodowej, identyfikowania się z polskością, a nade wszystko inspiracyjno-integrującą rolę o. Grzegorza Gdańskiego w ratowaniu Pucka przed szwedzkim zalewem, niemniej jego akcja – żywa i wartka – urozmaicona została także scenami drugorzędnymi, ukazującym humor sytuacyjny<sup>47</sup> czy odzywające się wyrzuty sumienia i wątpliwości zdrajcy Sarpskiego<sup>48</sup>. Nie można natomiast zarzucić autorowi zbyt idealizacji głównego bohatera<sup>49</sup>, ponieważ taki jego obraz wyłania się ze źródeł stanowiących prototyp sztuki, a zasługi o. Grzegorza Gdańskiego potwierdza także współczesna literatura historyczna<sup>50</sup>. Oprócz tego nie można zapominać o konwencji literackiej pozytywizmu – a z tego okresu pochodzi dramat ks. Kujota – nastawionej na zamierzoną dydaktykę i wyraziste kreacje bohaterów, tak pozytywnych, jak i negatywnych. O ile Sarpski, Borna i Rydygier reprezentują negatywne wzorce, o tyle kontrastowość sylwetek o. Grzegorza i Niewiarow-

<sup>45</sup> S. KUJOT, *Ojciec Grzegorz*, s. 18; por. *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika*, s. 178–179.

<sup>46</sup> Por. Gaudenty A. KUSTUSZ, *Ogłoszenie św. Franciszka z Asyżu patronem Pobrzeża Kaszubskiego w 1663 roku*, *Studia Pelplińskie*, t. 9: 1978, s. 25.

<sup>47</sup> Przykładowo rozmowa mieszczan puckich – Jazgera i Potery. Zob. S. KUJOT, *Ojciec Grzegorz*, s. 4.

<sup>48</sup> W wielu miejscach, kreśląc psychologiczny portret Sarpskiego, autor wskazuje na jego niezdecydowanie, wewnętrzny niepokój, wątpliwości, przewrotność, podłość. Zob. S. KUJOT, *Ojciec Grzegorz*, s. 8, 17, 18–20.

<sup>49</sup> L. PIERNICKA, op. cit., s. 262, gdzie czytamy m. in.: „Czytelnika uderza jednak pewna przesada w idealizowaniu postaci opata Grzegorza; obdarzenie go tak bogatą skalą uczuła czyni go postacią nierzeczywistą, nieprawdziwą”.

<sup>50</sup> Zob. Gaudenty A. KUSTUSZ, *Wejherowskie zasługi o. Grzegorza Gdańskiego*, *Studia Pelplińskie*, t. 15: 1984, s. 307–321; *Wstęp*, [in:] *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika*, s. 12–21. Por. Waław ODYNIC, Jerzy GODLEWSKI, *Ziemia Pucka. Przyszłość i teraźniejszość*, Gdańsk 1974, s. 89–91; Andrzej GROTH, *Czasy Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [in:] *Historia Pucka*, red. Andrzej GROTH, Gdańsk 1998, s. 110–113.

skiego możliwa jest tylko w zestawieniu z poprzednimi. A tym, co motywowało ich bezkompromisowość i determinację działania, była ufna wiara<sup>51</sup>, zdecydowane opowiedzenie się po stronie króla Jana Kazimierza<sup>52</sup> oraz autentyczne uświadomienie pozostającej w niebezpieczeństwie ojczyzny.

### 3. PRZESŁANIE IDEOWE

Cokolwiek by powiedzieć o przybliżonej i scharakteryzowanej twórczości literackiej ks. S. Kujota, trzeba przede wszystkim zauważyć, że była ona zasadniczo nastawiona na popularyzację treści edukacyjno-pedagogicznych, zmierzających do kształtowania świadomości religijno-narodowej i jako taka stanowiła swoiste przedłużenie ambony i konfesjonału oraz aktywności dydaktyczno-badawczej autora. Stąd tak wyraziste jej przesłanie wsparte wymowną fabułą historyczną<sup>53</sup>, a koncentrujące się wokół kilku kluczowych tematów. Po pierwsze, jest nim bez wątpienia problem zmagania się dobra i zła. To pierwsze, utożsamiane ze światłem uosobionym z chrześcijaństwem, a drugie ze złem i ciemnością pogaństwa zostało ponad wszelką wątpliwość mocno wyakcentowane w powieści *Pierwsze nawrócenie Prusaków*. Ponieważ cystersi lekneńscy – zaopatrzeni w stosowne pozwolenie papieża Innocentego III oraz listy księcia pomorskiego Mestwina I i mazowieckiego Konrada – udawali się do pogańskich Prusów przede wszystkim ze słowem Dobrej Nowiny, ludzką życzliwością i heroiczną wręcz miłością, dość rychło zyskali posłuch i akceptację barbarzyńskiego narodu. Właśnie taką rzeczywistość w kontekście potwierdzonych historycznie wydarzeń<sup>54</sup> wykreował S. Kujot, koncentrując uwagę czytelnika na procesie przemiany sposobu myślenia, działania i wartościowania, będących następstwem kontaktu ze słowem Bożym i misjonarzami potrafiącymi ująć bezlitosnych i żądnych walki z Lachami Prusów. To, że wpływowi rejksowie pruscy ziemi lubawskiej, choć solidarni w zachowaniu swego *status quo*, a skłócenii ze sobą i walczący na co dzień o dominację, zaczęli stopniowo przekonywać się do nauki ojców: Chrystiana, Filipa i Pawła, było zasługą tak chrześcijańskiego przesłania, jak i postawy misjonarzy, ukazują-

<sup>51</sup> S. KUJOT, *Ojciec Grzegorz*, s. 5, 18–19.

<sup>52</sup> *Ibid.*, s. 8, 9, 18, 26.

<sup>53</sup> Zob. Jan WALKUSZ, *Interpretacja przeszłości w utworach literackich duchowieństwa polskiego ziem zaboru pruskiego w XIX i XX wieku*, *Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura*, t. 2: 2003, s. 17–48.

<sup>54</sup> Stanisław KUJOT, *Dzieje Prus Królewskich*, cz. 1: *Do roku 1309* (Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, R. 21), Toruń 1914, s. 425–493; Tadeusz GLEMM, *Misja pruska XIII wieku aż do przybycia Zakonu Krzyżackiego*, *Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej*, R. 3: 1931, s. 377–395; Antoni LIETKE, *Początki chrześcijaństwa na Pomorzu*, *ibid.*, R. 7: 1935, s. 815–828; *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 roku*, red. Wacław ODYNEC, Gdańsk 1978, s. 50–52; Antoni LIETKE, *Zarys dziejów diecezji chełmińskiego do 1945 roku*, Pelplin 1994, s. 12–15.

cych orędzie ewangeliczne od strony przebaczenia, miłosierdzia i miłości, dających zresztą dowody tożsamości słowa i czynu. Dostrzegając zatem wyższość chrześcijaństwa nad wyznawanym prawem siły i nieustannego zagrożenia, zaczęli coraz bardziej skłaniać się ku Bogu i wierze, zmieniając stopniowo swoje nastawienie do świątobliwych mnichów i do siebie nawzajem. Całą psychologię tego zjawiska wraz z wahaniem na przykładzie wpływowych przywódców Swawabuna (Surwabuna), Warpoda i ich rodzin oraz konfliktem między nimi a kapłanami pogańskimi wiarygodnie zilustrował autor powieści, przekonując tym samym, że siła ewangelii poparta dobrym przykładem jej wyznawców może przynieść wspaniałe owoce. Ponad wszelką wątpliwość wskazuje na to zakończenie utworu, według którego gorliwych misjonarzy oraz nawróconych przywódców pruskich spotkała wielce znacząca, by nie powiedzieć – symboliczna nagroda. Na życzenie ówczesnego papieża Innocentego III wszyscy oni w 1215 r. udali się do Rzymu, gdzie o. Chrystian – kierownik misji pruskiej – został mianowany pierwszym biskupem dla tych ziem, brat Filip z rąk namiestnika Chrystusa przyjął sakrament kapłaństwa, pozostali zaś członkowie wyprawy przyjęli w wiecznym mieście sakrament chrztu świętego. „Swawabun przybrał sobie – jak konkluduje S. Kujot – za patrona św. Pawła, Warpod z przywiązania ku młodszemu Filipowi tegoż świętego, Predesen św. Chrystiana, a Stagota Najświętszą Pannę<sup>55</sup>. W kategoriach nagrody za dobrą i wierną służbę w dziele rozwoju chrześcijaństwa należy widzieć przekazanie przez Swawabuna i Warpoda części swych posiadłości dla nowego biskupstwa. Gest ów – zdaniem autora – był także spektakularnym znakiem zerwania z pogańską przeszłością i początkiem nowej rzeczywistości pobłogosławionej przez Innocentego III<sup>56</sup>.

Ów swoisty zabieg afirmacji chrześcijaństwa, ściślej: katolicyzmu, miał w twórczości literackiej ks. S. Kujota w istocie wielopłaszczyznowe odniesienia wychowawcze. Na granicy bowiem zetknięcia się katolicyzmu z protestantyzmem, a o to przecież nie było trudno na ziemiach zaboru pruskiego, autor – z zastosowaniem bogatych technik konstrukcyjno-stylistycznych, czytelnym formułowaniu zależności przyczynowo-skutkowej w obrębie akcji oraz wyrazistej egzemplifikacji – wyjątkowo jaskrawo dążył do ukazania wyższości tego pierwszego nad drugim czy innymi postaciami konfesji. Choć trudno byłoby dzisiaj o akceptację takich poglądów, w XIX i na początku XX w. miały one – dodawszy jeszcze konwencję literacką – swoje uzasadnienie. Chodziło przecież o obronę wartości narodowych, zagrożonych w kraju przez politykę

<sup>55</sup> S. KUJOT, *Pierwsze nawrócenie Prusaków*, Pielgrzym, R. 10: 1878, nr 37.

<sup>56</sup> Ibid., nr 38–39. Por. Gerard LABUDA, *Polska i krzyżacka misja w Prusach do połowy XIII wieku*, *Annales Missiologicae*, t. 9: 1937, s. 201–435; idem, *Zwycięstwo ustroju wczesnofeudalnego na Pomorzu Wschodnim (1120–1310)*, [in:] *Historia Pomorza*, t. 1, cz. 1, s. 425–426.



wyznaniowo obcego zaborcy. Stąd tak jednoznaczne potępienie postępowania Kasi Godowicz z powieści *Kto winien?* Lekkomysłna bohaterka wychowana na pensji niemieckiej, gdzie nie przykładano żadnej wagi do formacji religijnej, związała się później z marnym urzędnikiem i całkowicie nieobliczalnym Eugeniuszem Flinkiem, Niemcem i protestantem<sup>57</sup>. A to, czyli odwrócenie się od wiary i tradycji polskiej, stało się dla niej początkiem tragedii, zakończonej przedwczesną śmiercią, a dla zrozpaczonych rodziców nieopisanym bólem, wyrzutami sumienia i pasmem zmartwień<sup>58</sup>.

Innym razem bardzo czytelnym przesłaniem literackich dokonań ks. Stanisława Kujota jest ukazanie kulturotwórczej i cywilizacyjnej roli Kościoła, jaką odegrał on już od zarania dziejów Pomorza. Zilustrował to wymownie w powieści *Głowa św. Barbary*, wykorzystując w tym celu podanie o relikwiach tej świętej, które – wskutek dramatycznych okoliczności – znalazły się na ziemi nadbałtyckiej, konkretnie w kaszubskiej Rumi, zapoczątkowując niebawem powszechny na tych terenach kult owej męczenniczki. Było to możliwe – jak wynika z literackiej interpretacji autora – dzięki współpracy ówczesnego biskupa kamińskiego z księciem Samborem I, a później dzięki Świętopelkowi Wielkiemu, który uratowaną niegdyś z rąk barbarzyńskiego rybaka Włocza głowę św. Barbary umieścił w swoim zamku w Sartowicach. Dość więc dodać, że kontekst historyczny (książęta gdańscy: Sobiesław, Sambor I, Świętopelk Wielki, kult św. Barbary w Oksywiu i Sartowicach, walki z Krzyżakami)<sup>59</sup> został tutaj umiejętnie wykorzystany do ukazania katolicyzmu, wspartego świetlanym przykładem władców tej ziemi, jako istotnego czynnika kształtującego mentalność i tożsamość jej mieszkańców.

Ponieważ – jak odnotowano – analizowana twórczość ks. S. Kujota, zrodzona z autentycznej troski o morale społeczeństwa i jego tożsamość narodową, miała w intencjach autora stanowić komplementarne uzupełnienie aktywności duszpasterskiej, nie mogła więc nie odnieść się w swej treści do uciążliwych wad narodowych, wpływających destrukcyjnie na jedność rodziny czy środowiska. Z całego katalogu takich wad najgroźniejszą, a zarazem najpowszechniejszą – świadczy o tym częstotliwość kreacji literackich – było pijaństwo. Pojawia się ono w tekstach Kujota według wypracowanego w literaturze ludowej schematu konstrukcyjnego i ideowego mającego odpowiednio pobudzić wyobraźnię odbiorcy. Pierwszym jego ogniwem jest odrażający wygląd pijaka, rysowany z zamierzoną przesadą, aby wzbudzić wstręt i powszechną dez-

<sup>57</sup> S. KUJOT, *Kto winien?*, s. 8–46, 72–87.

<sup>58</sup> *Ibid.*, s. 112–154.

<sup>59</sup> S. KUJOT, *Głowa św. Barbary*, s. 4–46, 64–65, 108. Por. *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 603–604; W. JANKOWSKI, *op.cit.*, s. 177–186; J. DWORZACKA, *op.cit.*, s. 155–165.

aprobatę<sup>60</sup>. Drugim elementem właściwym każdemu uzależnionemu od alkoholu jest wyjątkowo destrukcyjne działanie ze szkodą dla rodziny, środowiska i Polski przy jednoczesnej oziębłości religijnej i lekceważeniu podstawowych obowiązków wynikających z prawa Bożego i kościelnego. Takimi ponad wszelką wątpliwość są Karol i Waclaw z powiastki *Dwa wieczory*, przy czym Karol w interpretacji autora jawi się jako główny sprawca wszelkich nieszczęść, ponieważ przybywszy z miasta, świadomie rozpija miejscowych chłopów, tłumacząc, że należy się im nieco więcej od życia aniżeli tylko codzienna praca<sup>61</sup>.

Inną, bardzo charakterystyczną cechą utworów ks. Kujota jest promocja skonwencjonalizowanego dydaktyzmu opartego na przesłankach religijnych. Najlepiej widać to w moralnej ocenie postępowania bohaterów, które ma zawsze swoje odniesienie do Dekalogu. Dobitnie ilustruje to niewielka objętościowo powiastka, opowiadająca o niemieckiej sierocie z okolic Rottenburga, która udającemu się do Rzymu kapłanowi przekazała w darze dla papieża Piusa IX jedyny swój skarb, czyli złotą obrączkę po swojej matce. Gratyfikacja i satysfakcja z tego tytułu – nie mówiąc o zasłudze w kategoriach nadprzyrodzonych – nadeszła bardzo szybko, albowiem Ojciec Święty ofiarowany mu z serca pierścionek wręczył nowo mianowanemu biskupowi misyjnemu z poleceniem przerobienia go na pierścień biskupi<sup>62</sup>. Ale to jeszcze nie wszystko, ponieważ o wiele ważniejsze wydają się w tym zestawieniu słowa namiestnika Chrystusowego, odsłaniające istotę dydaktycznej interpretacji. Papież powiedział do nowego hierarchy: „Z taką samą ofiarnością chętnie poświęcisz wszystko dla Stolicy Świętej i swej diecezji, z jaką biedna sierota ofiarowała całe swe bogactwo, prawda?”<sup>63</sup>.

Momentami zamierzony dydaktyzm utworów ks. S. Kujota podlega wielokrotnionemu udratyzowaniu problemu przy wyjątkowo napiętej akcji, dzięki czemu łatwiej wnikać w psychologię przemiany ludzkiego serca i świadomości, a tym samym rozpoznać etapy nawrócenia, które jest możliwe nawet w przypadku najgłębszego upadku i nieludzkiego upodlenia. I chociaż droga do niego wiedzie przez celowo przeaccentowane wyboje życiowe i konieczną w takich uwarunkowaniach współpracę z łaską Bożą, jego apogeum zamyka się sakramentalną spowiedzią i Komunią św. Tak się stało w życiu niezwykłych utracjuszy, pijaków i lekkoduchów – Antoniego Walisza i Jana Brożka według interpretacji proboszcza z Grzybna<sup>64</sup>.

---

<sup>60</sup> S. KUJOT, *Dwa wieczory*; idem, *Kręte drogi*.

<sup>61</sup> Idem, *Dwa wieczory*, Pielgrzym, R. 14: 1882, nr 19–20.

<sup>62</sup> Idem, *Obrączka sieroty*, Pielgrzym, R. 13: 1881, nr 111–112.

<sup>63</sup> Ibid., nr 112.

<sup>64</sup> Idem, *Ze zdrowego pnia*, s. 198–200; idem, *Kręte drogi*, s. 162–169.

Znamiennym dopełnieniem tak prezentowanej dydaktyki religijno-moralnej, integralnie powiązanej z całą wizją owej rzeczywistości, wydaje się niezwykle precyzyjny i bogato ilustrowany autorytet księdza duszpasterza. Przysługuje mu w utworach ks. S. Kujota wyjątkowa rola w świecie przedstawionym, zasadzająca się na jego mądrości, roztropności, służeniu wyważonymi opiniami i radami, po które zwracają się doń osoby bardzo poważnie traktujące obowiązki stanowe, społeczne i narodowe. Gdyby szukać genezy takich relacji i niemal centralnego usytuowania proboszcza – bo to głównie o taką postać chodzi – w charakteryzowanej społeczności, trzeba by wskazać na jego status wynikający z wykształcenia, postrzeganego powszechnie jako niekwestionowana wartość i pewien ideał, którego osiągnięcie wymagało wielu wrodzonych predyspozycji i wypracowanych zalet. Nie bez znaczenia był tu także charakter pracy czy raczej – co bardziej oddaje istotę zjawiska – posługi duchownego, odbieranej w kategoriach naznaczonej stygmatem Boga misji, w której pełniący ją – na zasadzie łącznika między nadprzyrodzonością a doczesnością – z samej natury był uosobieniem *sacrum*. Jeżeli do tego wszystkiego dodać, że duszpasterz bywał dla wszystkich dostępny, orientował się doskonale w problemach rodzinnych i obyczajowych swych parafian oraz w pełni utożsamiał się z ideą patriotyczno-narodową, jego autorytet i niemiała forma idealizacji wydają się zrozumiałe i uzasadnione. Stąd formułuje on opinie na temat szkodliwości czytania nieodpowiednich książek<sup>65</sup>, doradza w sprawach gospodarczych<sup>66</sup>, a przede wszystkim jest idealnym włodarzem powierzonych mu tajemnic Bożych, co wzbudza dodatkowy szacunek wiernych. Wspaniale ilustruje to postawa proboszcza z Borowa, przedstawiona w powieści *Ze zdrowego pnia*. Wezwany do umierającego Antoniego Walisza, człowieka o nie najlepszej reputacji, szafarz sakramentu mimo głębokiej nocy – jak podkreśla autor – nie odjechał od razu. „Klęcząc u biednego łóżka, pocieszał i modlił się na przemian, a chory, choć widocznie umierał, ścisnął i całował krzyż, ostatnią, ale najpewniejszą kotwicę skolatanego życia. Szarzeń poczęło, gdy skonał. Wzruszony ksiądz proboszcz pokropił ciało, zmówił modlitwę za umarłych i przyrzekł odprawić zaraz mszę św. za nieboszczyka”<sup>67</sup>.

Owa, niezwykle dydaktyczna w swej wymowie, idealizacja postaci księdza nie byłaby pełna, gdyby nie wspomnieć o jego heroicznym i z pełnego przekonania podejmowanym zaangażowaniu na rzecz obrony wartości religijno-narodowych. Integracja tych dwóch światów w osobie duszpasterza jest do tego stopnia spójna, że można w odniesieniu do literackiej wizji ks. S. Kujota mówić o synonimiczności tych płaszczyzn, wzajemnie przenikających się w przedsię-

<sup>65</sup> Idem, *Kto winien?*, s. 36–38.

<sup>66</sup> Idem, *Ze zdrowego pnia*, s. 165–168.

<sup>67</sup> *Ibid.*, s. 202.

wzięciach kleru. Co więcej, niektórzy z nich urastają nawet do rangi wielkich bohaterów narodowych, organizujących – ze spektakularnym zresztą skutkiem – akcje obrony kraju przed najazdem wroga. W takich bowiem kategoriach trzeba widzieć dokonania o. Grzegorza Gdańskiego<sup>68</sup>. Wypada jednak od razu dodać, że nie chodzi w tej kreacji tylko o symbol – choć jest on niezwykle nośny – lecz o odtworzenie faktycznej postawy w sytuacji ekstremalnego położenia i wyjątkowych okoliczności w dziejach ojczyzny. Potwierdza to z jednej strony historyczna postać o. Grzegorza, z drugiej zaś bardziej alegoryczna prezentacja w funkcji swoistego *pars pro toto*.

nadesłany 4 V 2017

nadesłany po poprawkach recenzyjnych 30 XI 2017

zaakceptowany 12 XII 2017

Ks. prof. dr hab. Jan Walkusz

Wydział Teologii

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: jawal@kul.lublin.pl

<sup>68</sup> Idem, *Ojciec Grzegorz*, s. 8–27.



## LITERARY ACTIVITY OF REVEREND STANISŁAW KUJOT

### Summary

**Key words:** Pomerania, mental culture, popular literature, national consciousness, non-sacerdotal activity of the clergy

Rev. Stanisław Kujot (1845–1914), the father of the Polish Pomeranian historiography, the author of many publications concerning the history of Eastern Pomerania and the distinguished president of the Scientific Society in Toruń, also dealt with literature. As a teacher (1872–1893) of general history and the history of literature in Collegium Marianum in Pelplin he was a successful writer of popular novels, short stories for common people and one dramatic text. The historical, social and religious-moral themes of his works were to popularize educational-pedagogical contents, which were to shape the religious and national consciousness. The works promoted the ideas expressed by the priest during sermons and confessions and during his didactic-research activity. His texts have clear ideological messages which focus on a few key issues: the popularization of historical-national ideas, the problem of the struggle between the good and evil, the culture-forming role of the Church, the promotion of conventional teaching based on religious premises.

## LITERARISCHES WERK DES PRIESTERS STANISŁAW KUJOT

## Zusammenfassung

**Schlüsselwörter:** Pommern, geistige Kultur, populäre Literatur, nationales Bewusstsein, Nebenaktivität des Klerus

Vater der polnischen pommerellischen Geschichtsschreibung, Autor zahlreicher Publikationen zur Geschichte Pommerellens und erfolgreicher Präsident der Thorner Wissenschaftsgesellschaft, der Priester Stanisław Kujot (1845–1914) befasste sich auch – was deutlich weniger bekannt ist – mit literarischem Schaffen. Als Lehrer für Welt- und Literaturgeschichte am Collegium Marianum in Pelplin (1872–1893) schrieb er mit Erfolg viel gelesene Romane, Geschichten für das Volk sowie ein dramatisches Werk. Ihre historische, gesellschaftliche und religiös-moralische Thematik sollte erzieherisch-pädagogische Inhalte popularisieren, die zur Entwicklung des religiös-nationalen Bewusstseins beitragen sollten. Somit stellten sie eine Erweiterung der Kanzel und des Beichtstuhls dar, vor allem aber auch der didaktisch-wissenschaftlichen Aktivität des Autors. Dies erklärt die markante ideologische Botschaft dieser Werke, die sich auf ein paar Schlüsselthemen zurückführen lässt: Popularisierung geschichtlich-nationaler Inhalte, der innere Kampf zwischen Gut und Böse, die kulturschöpferische und zivilisatorische Rolle der Kirche sowie Förderung des konventionalisierten, auf religiöse Prämissen gestützten Didaktismus.

## BIBLIOGRAFIA

- Bartoszewicz, Antonina. "Powiastka." In *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, eds. Józef Bachórz, Alina Kowalczykowa. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1997.
- Bolesławita, [B.]. *Rachunki. Z roku 1869. Rok 4*. Poznań: Księgarnia J. K. Żupańskiego, 1870.
- Borzyszkowski, Józef. "Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Młodzieży Ziem Pomorskich." In *Towarzystwa naukowe i upowszechniające naukę działające w przeszłości na ziemiach polskich*, vol. 1, ed. Barbara Sordylowa. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990.
- Bujnicka, Maria. "Literatura popularna wobec... Perspektywa funkcjonalna: tematy i rematy." *Ruch Literacki* 34/5 (1993): 581–596.
- Bukowski, Andrzej. "Ks. Stanisław Kujot jako powieściopisarz." *Robotnik Pomorski*, 19.11.1945.
- Cawelti, John G. "Koncepcja schematu w badaniach literatury popularnej." Trans. [P.] Kowalski. *Literatura Ludowa* 17/6 (1973): 44–52.
- Chmielecki, Paweł. *Gimnazjum chełmińskie w okresie zaboru 1837–1920*. Bydgoszcz: BTN; Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.
- Chruściński, Kazimierz. "Powiastka «dla ludu». Z badań nad «literaturą trzecią» 2. połowy XIX w." In *Problemy literatury polskiej okresu pozytywizmu. Seria I*, eds. Ed-



- mund Jankowski, Janina Kulczycka-Saloni. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980.
- Chruściński, Kazimierz. *Formy literatury popularnej w Wielkopolsce i na Pomorzu w okresie pozytywizmu*. Gdańsk: Uniwersytet Gdański, 1983.
- Cieślakowski, Jerzy. "Powiatka dydaktyczna – biedermeierowski utwór dla dzieci." *Ruch Literacki* 10/3 (1969): 131–139.
- Czaplewski, Paweł. "Ś. p. Ks. Stanisław Kujot." *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 3/4–5 (1914/1915): 49–67.
- Dekański, Dariusz A. *Polskie środowisko toruńsko-pelplińskich mediewistów XIX i początku XX wieku. Najwybitniejsi przedstawiciele. Kierunki badań. Ośrodek naukowy*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2009.
- Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*. Pelplin: Kurja Biskupia, 1928.
- Dunin, Janusz. "Wydawnictwa popularne w opinii publicznej na przełomie XIX i XX w." *Przegląd Biblioteczny* 33/4 (1965): 229–239.
- Dworczakowa, Jolanta. "Podanie o głowie św. Barbary w dziejopisarstwie pomorskim." In: *Studia historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, ed. Aleksander Gieysztor [et al.]. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958.
- Glemma, Tadeusz. "Misja pruska XIII wieku aż do przybycia Zakonu Krzyżackiego." *Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej* 74/3 (1931): 377–395.
- Głowiński, Michał. Aleksandra Okopień-Sławińska, Janusz Sławiński. *Zarys teorii literatury*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1962.
- Górski, Ryszard. *Dramat ludowy XIX wieku*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1969.
- Gregorio Gedanense. *Liber seu Matricula Conventus Ordinis Fratrum Minorum strictioris observantiae ac totius foundationis weiheropolitanae (in annis 1633–1676)*, ed. Gerard Labuda. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, 1996.
- Groth, Andrzej. "Czasy Rzeczypospolitej szlacheckiej." In *Historia Pucka*, ed. Andrzej Groth. Gdańsk: Marpress, 1998.
- Hernas, Czesław. "Potrzeby i metody badania literatury brukowej." In *O współczesnej kulturze literackiej*, vol. 1, eds. Stanisław Żółkiewski, Maryla Hopfinger. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973.
- Jankowski, Wojciech. "Święta Barbara." *Teka Pomorska* 3/5–6 (1938): 177–186.
- Jarosiński, Zbigniew. "Literatura popularna a problemy historycznoliterackie." In *Formy literatury popularnej. Studia*, ed. Aleksandra Okopień-Sławińska. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973.
- Jasiński, Kazimierz. "Stanisław Kujot (1845–1914) ksiądz, historyk, działacz narodowy i społeczny." In *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, ed. Marian Biskup. Warszawa–Poznań–Toruń: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1982.
- Jasiński, Kazimierz. "Stanisław Kujot 1845–1914." In *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, ed. Marian Biskup. Warszawa–Poznań–Toruń: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1975.
- Karbowiak, Antoni. *Młódzież polska akademicka za granicą 1795–1910*. Kraków: nakł. Zjednoczenia Towarzystwa Młódzieży Polskiej za Granicą, 1910.

- Kolbuszewski, Jacek. "Rola literatury w kształtowaniu polskich mitów politycznych XIX i XX wieku." In *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, ed. Wojciech Wrzesiński. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1994.
- Kolbuszewski, Jacek. *Literatura wobec historii. Studia*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1997.
- Kolbuszewski, Jacek. *Od Pigalle po Kresy. Krajobraz literatury popularnej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1991.
- Konieczny, Jerzy. "Stanisław Węglewski (1820–1893)." *Rocznik Grudziądzki* 5–6 (1970): 559–562.
- Kujot, Stanisław. *Dzieje Prus Królewskich*, vol. 1: *Do roku 1309 (ciąg dalszy)*. Toruń: TNT, 1914.
- Kustusz, Gaudenty A. "Ogłoszenie św. Franciszka z Asyżu patronem Pobrzeża Kaszubskiego w 1663 roku." *Studia Pelplińskie* 9 (1978): 19–33.
- Kustusz, Gaudenty A. "Wejherowskie zasługi o. Grzegorza Gdańskiego." *Studia Pelplińskie* 15 (1984): 307–321.
- Labuda, Gerard, ed. *Historia Pomorza*, vol. 1: *Do roku 1466*, part 1. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1972.
- Labuda, Gerard. "O źródłach «Kroniki pruskiej» Piotra z Duisburga. (Na marginesie pracy Marzeny Pollakówny, «Kronika Piotra z Duisburga»)." *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (1971) no. 2–3: 217–243.
- Labuda, Gerard. "Polska i krzyżacka misja w Prusach do połowy XIII wieku." *Annales Missiologicae* 9 (1937): 201–435.
- Liedtke, Antoni. "Początki chrześcijaństwa na Pomorzu." *Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej* 78/7 (1935).
- Liedtke, Antoni. *Zarys dziejów diecezji chełmińskiej do 1945 roku*. Pelplin: Wydawnictwo Diecezjalne, 1994.
- Liek, Gustav. *Miasto Lubawa w Prusach Zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*. Trans. Liliana Lewandowska, ed. Andrzej Radziwiński. Lubawa: Miejski Ośrodek Kultury, 2016.
- Mańkowski, Alfons. *Ś. p. ks. Stanisław Kujot, szkic życia i prac*. Poznań: Księgarnia Jana Konst. Żupańskiego, 1915.
- Marszałek, Agnieszka. "Komedia miłości i śmierci, którą grała." In *Dramat i teatr pozytywistyczny*, vol. 1, ed. Dobrochna Ratajczak. Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992.
- Martuszevska, Anna. "Jak «rozbierać» tę trzecią? O badaniach literatury popularnej." *Literatura Ludowa* 31/1 (1987): 13–27.
- Mayenowa, Maria R. "Organizacja wypowiedzi w tekście dramatycznym." *Pamiętnik Literacki* 55/2 (1964): 419–428.
- Molik, Witold. *Polskie peregrynacje uniwersyteckie do Niemiec 1871–1914*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1989.
- Mrozek, Zdzisław. "Pomorski uczyony i literat – ks. Stanisław Kujot." *Pomerania* 24/4 (1987): [czasopismo podaje nr ciągły 168]
- Nierzwicki, Jan. "Z dziejów gimnazjum chełmińskiego 1837–1937." In *Księga pamiątkowa stulecia gimnazjum męskiego w Chełmnie 1837–1937*. Chełmno: [s.n.], 1937.
- Odyniec, Waclaw, ed. *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 roku*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1978.

- Odyniec, Waclaw, Jerzy Godlewski. *Ziemia Pucka. Przeszłość i terażniejszość*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1974.
- Osenkowska, Krystyna. "Z zagadnień poetyki polskiego dramatu mieszczańskiego." *Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy. Studia Filologiczne* 9 (1981): 39–62.
- Osmólska-Piskorska, Bożena. "Nauka polska na Pomorzu Gdańskim w XIX w." In *Szkice z dziejów Pomorza*, vol. 3, ed. Gerard Labuda. Warszawa: Książka i Wiedza, 1961.
- Osmólska-Piskorska, Bożena. "Wojciech Łożyński (fragmenty biograficzne) 1808–1884." *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 15/3–4 (1949): 101–135.
- Osmólska-Piskorska, Bożena. *Pomorskie Towarzystwo Pomocy Naukowej. Pół wieku istnienia i działalności 1848–1898*. Toruń: TNT, 1948.
- Piernicka, Lidia. "Twórczość literacka dla ludu ks. Stanisława Kujota. Analiza i próba oceny." *Studia Pelplińskie* 13 (1982): 245–280.
- Pieścikowski, Edward. "Literatura." In *Dzieje Wielkopolski*, vol. 2: *Lata 1793–1918*, ed. Witold Jakóbczyk. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1973.
- Pieścikowski, Edward. "Poznań jako ośrodek życia kulturalnego." In *Dzieje Poznania w latach 1793–1945*, part 1: *1793–1918*, eds. Jerzy Topolski, Lech Trzeciakowski. Warszawa–Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994.
- Powierski, Jan. "Na marginesie najnowszych badań nad problemem misji cysterskiej w Prusach i kwestią Santyry." *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (1968) no. 2: 239–262.
- Poznański, Zygmunt. "Stan badań nad dramatem polskim okresu pozytywizmu." In *Dramat i teatr pozytywistyczny*, vol. 1, ed. Dobrochna Ratajczak. Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992.
- Rafiński, Stefan. "Łożyński Wojciech." In *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, vol. 3, ed. Zbigniew Nowak. Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskie, 1997.
- Rafiński, Stefan. "Tajne organizacje samokształceniowe uczniów gimnazjum chełmińskiego 1839–1901." *Rocznik Gdański* 48/2 (1988): 71–89.
- Rafiński, Stefan. "Węglewski Stanisław." In *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, vol. 4, ed. Zbigniew Nowak. Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskie, 1997.
- Rozynkowski, Waldemar, Wojciech Miszewski, eds. *Św. Barbara i Barbarka*. Toruń: Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne, 2005.
- Samp, Jerzy. "Najnowsza korekta do dziejów głowy świętej Barbary." *Pomerania* 26/6 (1989): 20–24.
- Sinko, Zofia. *Powiatka w oświeceniu stanisławowskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.
- Skwarczyńska, Stefania. *Studia i szkice literackie*. Warszawa: Pax, 1954.
- Sławińska, Irena. "Główne problemy struktury dramatu." *Pamiętnik Teatralny* 7/3–4 (1958): 367–379.
- Sławińska, Irena. "Struktura dzieła teatralnego." In *Problemy teorii literatury*, ed. Henryk Markiewicz. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1967.
- Sławińska, Irena. *Sceniczny gest poety. Zbiór studiów o dramacie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1960.

- Sławiński, Janusz. "Powiastka filozoficzna." In *Słownik terminów literackich*, ed. Janusz Sławiński. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998.
- Sławiński, Janusz. "Powiastka." In: *Słownik terminów literackich*, ed. Janusz Sławiński. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998.
- Sokolnicka, Zofja. *O pracy tajnej Towarzystwa Tomasza Zana pod jarzmem pruskim. Kilka wspomnień*. Warszawa: nakł. Biblioteki Filomackiej, 1921.
- Stykowa, Maria B. "Idee pozytywizmu a powstanie i rozwój teatru amatorskiego (na przykładzie Lubelszczyzny)." In *Dramat i teatr pozytywistyczny*, vol. 1, ed. Dobrochna Ratajczak. Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992.
- Szacherska, Stella M. "Pierwsi protektorzy biskupa Chrystiana." In *Wieki średnie = Medium Aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, eds. Aleksander Gieysztor, Marian H. Serajski, Stanisław Trawkowski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962.
- Szastyńska-Siemion, Alicja. "Nowela antyczna." *Zagadnienia Rodzajów Literackich* 12/1 (1969): 123–127.
- Szeliski, Jan. "Studenci wyższych uczelni – stypendyści Pomorskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej w latach 1848–1918." *Zapiski Historyczne* 40/3–4 (1975): 113–126.
- Szews, Jerzy. *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830–1920*. Warszawa: PAN IHNOiT, 1992.
- Szews, Jerzy. *Język polski w szkolnictwie średnim Pomorza Gdańskiego w latach 1815–1920*. Gdańsk–Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1975.
- Szostek, Irena. "Zarys działalności organizacji filomackich na Pomorzu Nadwiślańskim i Ziemi Chełmińskiej." *Rocznik Grudziądzki* 1 (1960): 105–124.
- Śliwiński, Józef. *Lubawa. Z dziejów miasta i okolic*. Olsztyn: Wydawnictwo Pojezierze, 1982.
- Świontek, Sławomir. *Dialog – dramat – metateatr (z problemów teorii tekstu dramatycznego)*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1990.
- Wajda, Kazimierz. "W dobie zaboru pruskiego 1875–1918." In *Dzieje Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, vol. 1, ed. Marian Biskup. Toruń: TNT, 1977.
- Walkusz, Jan. "Interpretacja przeszłości w utworach literackich duchowieństwa polskiego ziem zaboru pruskiego w XIX i XX wieku." *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura* 2 (2003): 17–48.
- Walkusz, Jan. *Piórem i słowem. Aktywność literacka polskiego duchowieństwa katolickiego na Pomorzu Nadwiślańskim, Warmii i w Wielkopolsce w latach 1848–1939*. Peplin: Bernardinum, 2003.
- Wierzchosławski, Szczepan. "Od upadku Polski do odzyskania niepodległości 1795–1920." In *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, ed. Marian Biskup. Warszawa–Poznań–Toruń: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1987.
- Wierzchosławski, Szczepan. "Polacy na studiach w Monastyrze w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku." *Zapiski Historyczne* 52/4 (1987): 191–218.
- Żabski, Tadeusz. "Reguły obiegu literatury popularnej." *Literatura Ludowa* 31/2 (1987): 3–19.